

**Wyrok z dnia 7 listopada 1995 r.
I PRN 40/95**

Nie jest dopuszczalna sądowa waloryzacja świadczeń na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. w sytuacji, gdy strony zawarły w umowie klauzulę waloryzacyjną (art. 358¹ § 2 k.c.)

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Kazimierz Jaśkowski,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Jana Szewczyka, po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 1995 r. sprawy z powództwa Liu Y. przeciwko Restauracji Chińskiej "A." w K. - właścicielowi Andrzejowi F. o zapłatę wynagrodzenia, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 17 listopada 1994 r., [...]

o d d a l i ł rewizję nadzwyczajną.

U z a s a d n i e n i e

Liu Y. domagał się zasądzenia od Andrzeja F. - właściciela restauracji chińskiej "A." w K. początkowo kwoty 12.000 dolarów USA, a następnie kwoty 240.000.000 zł z odsetkami od 31 grudnia 1992 r. tytułem wynagrodzenia za pracę.

Żądał też zasądzenia kwoty 2.000 dolarów USA "za straty moralne", lecz cofnął to żądanie.

Strona pozwana nie zaprzeczyła twierdzeniom powoda, wniosła o zawieszenie postępowania z powodu możliwości ugodowego załatwienia sporu.

Postępowanie zostało zawieszono, a następnie podjęte wobec niedojścia stron do porozumienia.

Sąd Wojewódzki w Krakowie-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 czerwca 1994 r. zasądził na rzecz powoda od Restauracji Chińskiej "A." - Andrzeja F. kwotę 240.000.000 zł z odsetkami od kwot 13.333.333 zł wynagrodzenia miesięcznego liczonymi oddzielnie za każdy miesiąc za okres od 1 sierpnia 1991 r. do 1 maja 1993 r. Ponadto Sąd umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu podano następujące ustalenia: 1 lipca 1991 r. strony zawarły umowę o pracę, z której wynika, że powód został zatrudniony na czas do 31 grudnia 1992 r. w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem stanowiącym równowartość 690,66 dolarów USA. Pozwany nie wypłacał powodowi wynagrodzenia. Natomiast po ustaniu stosunku pracy - 19 lutego 1993 r. zobowiązał się na piśmie do wypłacenia powodowi tego wynagrodzenia w pięciu ratach.

Sąd Apelacyjny w Krakowie rozpoznając rewizję pozwanego od omówionego wyroku, wyrokiem z dnia 17 listopada 1994 r. zmienił go w ten sposób, że zasądził od pozwanego - Restauracji Chińskiej "A." Andrzeja F. odsetki od kwoty 240.000.000 zł w wysokości 60% od 1 stycznia 1993 r. i 54% od 1 maja 1994 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Wojewódzki błędnie postąpił dzieląc kwotę

240.000.000 zł będącą równowartością- według kursu ze stycznia 1994 r. - kwoty 12.432 dolarów USA (tj. kwoty stanowiącej sumę należnego powodowi wynagrodzenia uznaną przez pozwanego) przez 18 miesięcy i uzyskując wyliczenie miesięcznego wynagrodzenia na 13.333.333 zł. Operacja ta doprowadziła - zdaniem Sądu Apelacyjnego - do zniekształcenia umowy stron poprzez pominięcie zmiennej wartości dolara, którą strony przyjęły za miernik wysokości wynagrodzenia w złotych. W ten sposób Sąd zasądził wynagrodzenie należne powodowi. Gdyby Sąd Wojewódzki ustalił wysokość wynagrodzenia w złotych, według zmiennej wartości dolara w poszczególnych miesiącach, uzasadnione byłoby zastosowanie przyjętego sposobu zasądzenia odsetek. Tymczasem dokonane przez powoda określenie w styczniu 1994 r. wartości zobowiązania w pieniądzu polskim na kwotę 240.000.000 zł utrzymało jego wysokość na realnym poziomie odpowiadającym waloryzacji wskazanej w art. 358¹ § 3 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego od tak określonej wysokości zobowiązania ustawowe odsetki należą się od 1 stycznia 1993 r.

Minister Sprawiedliwości 14 lipca 1995 r. wniósł rewizję nadzwyczajną od omówionego wyroku. Zarzucił mu rażące naruszenie prawa, a w szczególności art. 481 § 1 i 2 k.p.c., art. 358¹ § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej. Wniósł o uchylenie pkt I zaskarżonego wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 28 czerwca 1994 r. [...] poprzez zasądzenie od pozwanego Restauracji Chińskiej "A." w K. - właściciela Andrzeja F. ustawowych odsetek w wysokości 54% od kwoty 240.000.000 zł od dnia 1 stycznia 1994 r. i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości zasadne jest zwaloryzowanie świadczenia powoda na dzień 1 stycznia 1994 r. na kwotę 240.000.000 zł, nie narusza bowiem interesów obu stron i jest zgodne z zasadami współżycia społecznego. Błędne jest natomiast - jego zdaniem - zasądzenie ustawowych odsetek od zwaloryzowanego świadczenia, za okres sprzed dnia, na który dokonano waloryzacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna nie jest uzasadniona.

W szczególności nie można zgodzić się z twierdzeniami rewizji nadzwyczajnej co do prawidłowego zastosowania w zaskarżonym wyroku waloryzacji z art. 358¹ § 3 k.c., a błędnego zastosowania art. 481 § 1 i 2 k.c., tzn. nieprawidłowego określenia daty, od której należą się powodowi odsetki.

W rozpoznawanej sprawie wbrew twierdzeniom zawartym w rewizji nadzwyczajnej art. 358¹ § 3 k.c. nie miał w ogóle zastosowania.

W umowie o pracę zawartej przez strony jasno zostało wyrażone, że ich wola jest zastrzeżenie wysokości świadczenia pieniężnego (wynagrodzenia za pracę) według innego niż pieniądz miernika wartości. Zastosowanie w sprawie miało zatem art. 358¹ § 2 k.c. a nie przepis następny, traktujący o waloryzacji sądowej. Strony umowy o pracę zastrzegły, że wysokość wynagrodzenia będzie każdorazowo ustalana według wartości dolara. Ponieważ zgodnie z art. 358 § 1 k.c. zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażane tylko w pieniądzu polskim (z zastrzeżeniem wyjątków nie występujących w rozpoznawanej sprawie), pieniądz obcy - dolar - pełni w świetle art. 358¹ § 2 k.c. rolę "innego niż pieniądz miernika wartości".

Pieniądz w rozumieniu tego ostatniego przepisu oznacza bowiem tylko pieniądz polski.

Mamy zatem do czynienia nie z waloryzacją sądową a z umowną klauzulą waloryzacyjną. Prawidłowe określenie wysokości zobowiązania pozwanego polegało więc na ustaleniu oddzielnie co do każdego miesiąca pracy powoda, wartości należnego wynagrodzenia poprzez zastosowanie tej klauzuli tzn. na obliczeniu według ówczesnego kursu równowartości 690,66 dolarów USA. Zastosowanie umownej klauzuli waloryzacyjnej wyklucza możliwość przeliczenia wysokości zobowiązania w oparciu o waloryzację sądową. Kolejną czynnością winno być ustalenie odsetek poczynając od daty wymagalności roszczenia, co odnośnie wynagrodzenia za pracę (art. 85 § 1 k.p. w związku z art. 481 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p.) oznacza ostatni dzień każdego miesiąca pracy. Odsetki winny być ustalone według stopy odsetek ustawowych (art. 481 § 2 k.c.) obowiązującej w danym miesiącu.

Powód żądając kwoty 240.000.000 zł dokonał - według swego uznania - ustalenia wartości swego roszczenia w pieniądzu polskim. Rzeczą sądów orzekających w sprawie było jednakże prawidłowe obliczenie należnego mu wynagrodzenia, zgodnie z umową o pracę.

Żaden z wyroków zapadłych w sprawie nie respektował przedstawionych przesłanek.

Nie oznacza to jednak konieczności uwzględnienia rewizji nadzwyczajnej. Zarzuty rewizji okazały się nietrafne a jej uwzględnienie mogłoby odnieść skutek przeciwny do zamierzonego. Rewizję nadzwyczajną wniesiono w interesie pozwanego, tymczasem przy prawidłowo obliczonej wysokości jego zobowiązania, wprawdzie poszczególne kwoty wynagrodzenia powoda prawdopodobnie byłyby niższe, to wysokość odsetek ustawowych należnych od tych kwot (taka jaką zasądził Sąd Wojewódzki, czyli sięgająca nawet 140% w stosunku rocznym) mogłaby spowodować, że łączna kwota zobowiązania okazałaby się wyższa niż wynikająca z zaskarżonego wyroku, a zatem interes pozwanego mógłby doznać uszczerbku.

Sąd Najwyższy zważył też, że zarzuty dotyczące meritum sprawy podnoszone przez pozwanego przed Sądem Najwyższym nie mogłyby być uwzględnione.

Pozwany - reprezentowany przez adwokata - brał udział w postępowaniu przed Sądami dwóch instancji i wówczas miał możliwość ich zgłaszania. Nie jest dopuszczalne podnoszenie ich po raz pierwszy w postępowaniu wywołanym wniesieniem rewizji nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył też, że - jego zdaniem - nie doszło w zaskarżonym wyroku do naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie narusza interesu Rzeczypospolitej Polskiej zastosowanie nieprawidłowej metody obliczenia wynagrodzenia, jeżeli prawidłowa metoda doprowadziłaby do podobnego efektu ekonomicznego.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji na mocy art. 421 § 1 k.p.c.

=====